NR.3. NOWY TARG 1 MARCA 1930. ROK I.




M O D L I T W A   P O L K I.

Daj mi, o Panie, ciche, bratnie dłonie,
coby łzę każdą osuszyć umiały,
i coby w doli ucisku nie drżały,
daj mi, o Panie, ciche bratnie dłonie.....

Daj mi, o Panie, serce wolne, czyste,
coby najdroższem nazywało-[illegible]
i było wierną służką mej Ojczyźnie!......
Daj mi, o Panie, serce wolne, czyste-.....

Daj mi, o Panie, moc stalną wśród burzy,
duszę- co wichrów życia się nie zlęknie,
miłość- co tylko przed Tobą uklęknie.....
Daj mi, o Panie, moc wśród życia burzy!.....

/Vagus. II kurs./

---

I D E A Ł P O L K I - O B Y W A T E L K I.

Rola Polki w czasach niewoli była bardzo ważna i trudna. Musiała bowiem nietylko jak zawsze zajmować się gospodarstwem domowem i wychowaniem dzieci, ale także jej obowiązkiem było wpajać w młode pokolenia miłość języka i dziejów ojczystych, które wrogowie zohydzali. Rola Polki była bardzo ważna, bo taka była młodzież jakie wychowanie domowe. Matka-Polka wzbudzała w młodych sercach gorącą miłość do wszystkiego co ojczyste, wzbudzała nadzieję , zapał i poświęcenie się dla nieszczęśliwej Ojczyzny. Wtedy dzieci,

zamiast baśni słuchały opowiadań matki o wielkiej przeszłości narodu i już w dzieciństwie przygotowały
wstępować w ślady wielkich naszych bohaterów i wskrzesić Oj-
czyźnie dawną świetność
W obecnych czasach, gdy marzenia Polaków się już
ziściły i mamy wolną Ojczyznę, zmieniły się obowiązki Pol-
ki. Teraz już musi wychowywać młode pokolenie w zapale do
pracy nad rozbudową państwa inad podniesieniem kultury tak
materjalnej jak duchowej. Polska bowiem pod zaborami prze-
chodziła różne koleje. Przemysł polski był upośledzony.
Teraz natomiast może się rozwijać, tylko trzeba ludzi do
pracy, do której to matka musi przygotowywać młode pokolenie.
Przedewszystkiem wychowanie moralne należy do matki. W tej
dziedzinie ma szerokie pole do działania i najlepiej jej od-
powiadające. W obecnych czasach wobec równouprawnienia ko-
biet Polka- obywatelka może służyć Ojczyźnie nietylko pośred-
nio przez wychowanie młodzieży, ale także bezpośrednio pracu-
jąc w różnych dziedzinach nauki. Niejednokrotnie się też odzna-
czyła, wymienię tu tylko Curie- Skłodowską, która przez od-
krycie pierwiastka radu dokonała przewrotu w lecznictwie. Zawsze jednak tak wczasach niewoli jak w dzisiejszych rola Polki
jest ważna, odpowiedzialna i wymagająca dużo silnej woli i
taktu.-

/Górasiówna. [illegible]/

## JAK SIĘ ZAPATRUJE MŁODZIEŻ NA ROZBICIE PARTYJNE W POLSCE.?-

Jeżeli mam mówić o rozbiciu partyjnem w Polsce, to muszę się
cofnąć w przeszłość Polski i przekonać się czy ta niezgoda,
która dzisiaj cechuje nasze stronnictwa miała miejsce w Pol-
sce przedrozbiorowej. Zobaczymy więc skąd ta nienawiść wówczas
wypływała.

W dawnej Polsce widzimy już zażarte walki między po-
szczególnemi stanami o pierwszeństwo. W rezultacie szlachta
uzyskuje w państwie stanowisko dominujące, mieszczaństwo
zostaje zepchnięte na plan drugi, dola chłopa polskiego po-
garsza się coraz bardziej. Otóż w Polsce przedrozbiorowej
walki te mają charakter walk politycznych i społecznych.-
Pomiędzy temi stanami zarysowuje się coraz większa przepaść.
Niezgoda doprowadza Polskę do upadku.-

W roku 1789 wybucha we Francji rewolucja z naczelnemi
jej hasłami: wolność, równość i braterstwo. Hasła te nie
pozostały bez echa i wpływu na staczającą się do grobu Pol-
skę. W roku 1791 dnia trzeciego maja zostaje ogłoszona kon-
stytucja, która ma na celu zrównanie poszczególnych stanów

i naprawienie ustroju panstwowego. K ednak już było zapóźno. Na emigracji , zwłaszcza po powstaniu listopadowem utworzyły się dwa główne obozy : konserwatywny i demokratyczny. Wskutek różnicy poglądów na sprawe odbudowy ojczyzny wybuchła miedzy temi dwoma stronnictwami niezgoda, ta najgorsza choroba, wyniszczająca społeczeństwo polskie. Z powodu ogromnej zaciekłości stronnictw sprawa polska straciła w oczach Europy wiele na znaczeniu. Ale nie brakło jednostek takich, które stanęły ponad stronnictwami. Do nich należy przedewszystkiem nasz wielki poeta Adam Mickiewicz.

W ojna światowa przywróciła z powrotem Polsce niepodległość.- W roku 1921, dnia 1 marca zostaje wydana konstytucja, która orzeka że wszyscy obywatele są równi wobec prawa. Najwyższą władzą na podstawie konstytucji jest sejm i senat. Te dwie instytucje wyrażają wolę całego narodu. Ale sejm nasz nie jest instytucją, któraby mogła zapewnić Polsce mocarstwowe stanowisko. Rozbicie na partje, nienawiści walki pomiędzy niemi stoją na przeszkodzie rozwojowi państwa.- Takiego rozbicia nie widzimy w innych państwach. W Anglji są trzy stronnictwa, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. dwa, we Francji po kilka, a u nas około czterdziestu. Niemożliwem więc jest aby te wszystkie stronnictwa zgadzały się ze sobą. Każdy z nich ma inny program, iw różny sposob dąży do jego zrealizowania. Stare wady, które tkwiły w społeczeństwie polskiem jeszcze przed rozbiorami , nie zginęły. Nie wypełniła ich blisko półtorawiekowa niewola ni straszne rządy... narodu polskiego w tym czasie.

Zacietrzewienie polityczne wzmaga się coraz bardziej.-- My młodzi obywatele państwa polskiego patrzymy na te walki stronnictw i zdajemy sobie sprawę jakie mogą być ich następstwa. Goryczą wstrząsa naszemi młodemi sercami, gdy widzimy tyle niezgody w odrodzonej ojczyźnie.- Ale zarazem budzi się w nas silne postanowienie, że kiedy na nas spadnie obowiązek pracy dla ojczyzny, będziemy się starać usunąć z naszego społeczeństwa te wady narodowe i zgodnie poprowadzimy Ojczyznę do świetlanej potęgi.

/Fr. Mabak VIII a./

• • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • • •

## Zagadnienie pacyfizmu a młodzież.-

Wojna światowa wzbudziła wśród wszystkich społeczeństw pragnienie trwałego pokoju. Społeczeństwa odczuły dotkliwie straszne skutki wojny i zaczęły szukać nowych dróg, po których by się mogło toczyć życie jednostek i państw wśród niezamąconego pokoju. W takich warunkach idea pacyfizmu, dążenie do ~~pacyfiz~~ usunięcia pacyfizmu na zawsze wojen na drodze porozumienia między państwami, stała się niezwykle żywotną i popularną. Z tej ważności do zapewnienia trwałego pokoju zrodziła się w szlachetnym umyśle Wilsona myśl utworzenia trybunału, rozstrzygającego spory między państwami. Myśl ta została urzeczywistniona przez utworzenie Ligi Narodów, w ostatnich nawet czasach powstał plan utworzenia "Paneuropy " czyli jednego wielkiego państwa europejskiego.

Zanim jednakże myśl ta zostanie zrealizowana, trzeba będzie wiele trudności pokonać. Pacyfizm jest niewątpliwie ideą bardzo szlachetną i zasługuje na największe poparcie. Wypływa on z najszlachetniejszych porywów ducha ludzkiego, który pragnie zerwać barbarzyński sposób rozstrzygania sporów między państwami jakiem jest wojna. Wojny bowiem cofają rozwój zarówno kulturalny jak i materjalny ludzkości, wzbudzają wnim najniższe instynkty i są największym wrogiem

postępu duchowego. Wojna zabi tysiące jednostek i to najlepszych, które mogłyby się stać dźwignią w rozwoju danego społeczeństwa w czasie pokoju. Współżycie narodów i wzajemna praca jako przeciwstawienie nacjonalizmu t. j. zasklepianiu się w ramach jednego narodu przyniosłoby doniosłe korzyści całej ludzkości na każdem polu. Wtedy dopiero zostałaby zrealizwana idea braterstwa ludów, głoszona przez rewolucję francuską.

Dlatego to pod sztandarem idei pacyfistycznej nie powinno zabraknąć przedewszystkiem młodzieży. Jeżeli bowiem młodzież w przyszłości [illegible] państwa, to już teraz winna się przejąć ideą humanitaryzmu, aby naród mógł prowadzić do nowych ideałów i wskazywać mu nowe horyzonty.

/Wł. Ludeiko VIII./

**Nie dla mnie!......**

Nie dla mnie wiosna, cudne ptaków śpiewy,
co się to niosą przez lasy i pola
z taką radością, że człowiek z uciechy
nieraz zapomni co smutek, niedola.



Nie dla mnie zorze na wschodzie świecą,
i gwiazdek złotych drgające promienie,
co w duszy ludzkiej jakąś rozkosz niecą,
że się zapomni o to ból, cierpienie.

O Boże! Boże! cóż zostało dla mnie,
gdy przeminęły wszelkie marzenia
i spokój ducha przeminął dla mnie
zostały dla mnie zgryzoty, cierpienia .......

/Slepakówna II kurs./

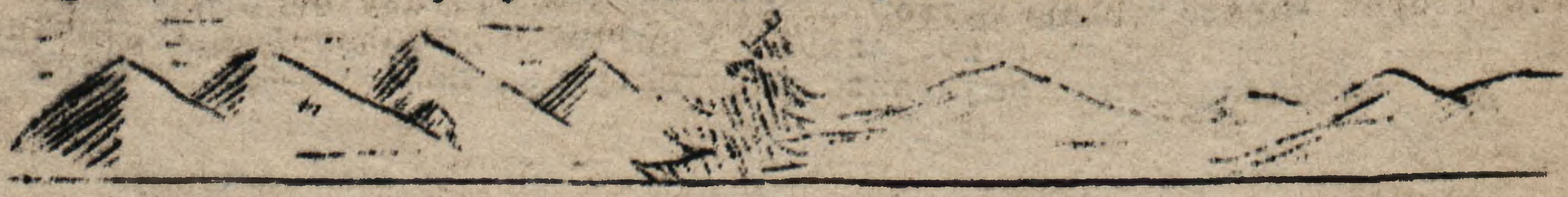


## Dobra nauczka.



Opisom wom szanowni citelnicy dobrom nauke Jędrka Ufrynowego. On downiyj do szkół chodził, ale ze sie mu nie fciało ucyć, a miół tu jakiesik drógę, to go ociec wzion do domu. Zaraz ubrał sie w portki z krzesiwami /parzenice/, a kapelusz z piórkiym nałozył na bakiyr i wyset. Przy sieni krzyknął roz i drugi i zaśpiywał: " Kelędzym był, kelędzym łyć kazała mi mama
cymus z kóźnicom nie z stała sama!"

Poseł do swojyj Kasi Arjasowej, a ze juz było po godak, to sie jyj fcioł zapytać, cy go ta fcioła cy nie. Oni sie juz downiyj razem widzieli, jak jesce Jędrek do szkół chodził. Kasia zaraz sie zgodziła i za trzy tyźnie juz ich tenoyli na dobrą noc.



Muzicy śli sumiennie ku Jędrzkowej chałupie zagrać mu na dobrom noc. Jędrek ładniej ik przywitoł /bo to przecie był Jaś Bułów, Jözek Marduła, Jasiek Firosów i Jözek Maniyrów co lepsi muzici we wsi/, a oni godajom ani my jesce nic myśleli, ze ci juz bedziymy grać na dobrom noc. Neć wyj trza sie było jus kiedy ustatkować, no ale zagrojcie mi chłopcy niek se zatóncem s mojom Kasiom, bo sie mi dziś kończóm kawalerskie casy. I zaśpiywał:"dzisiok se zaśpiywam, dzisiok se zatoncem, bok se do Kasienki chodnicki zakóncył." Toncy ġas trzoski lecom, a kasia to sie mało ziymiy tykała.-

"Idzie mgła, idzie mgła, jus je na Giewoncie,
Nie bój ze sie Kasiu nie sponiywiyrom sie."

Cupnon ros i drugi a Kasia wywinyna sie trzi razy.
Buduj a wołoj!-"Chłopci! krzesanego!"

" W lesie grzyby, w lesie grzyby a nałysce orzechy
Nie bedzies ty Kasiu miała ze mnie duzej pociechy".

-"Chłopci zielono!"-

" Zielono lipka i jawór
Cyjes to dziwce Boze mój?"-
"Cyjes by było moje to
Cekołok na niom bez lato"-

Tak se Jędrek toncył zeswojom Kasiom. -
A teras ty Kasiu zawołoj muzikantów do Kómory , dej im chleba s kiełbasom, wódki i piwa. Niek popijom, a potem zagrajom druzbom.

Musem jesce powiedzieć ze Jędrek jest najbogatsi we wsi, to i druzbowie byli nolepsik gazdów, jak Stasek Iksorzów i Karol Piekarzów . Karol wysed przed muzyke i zaśpiewał:

"Hoj! kiebyś sie mi wrócił siedymnosty rocek,
Hej! juzbyk nie poziyroł na zółty warkocek"!-

Za kwile Maryna Piekarzówa:

"Podholansci chłopci ładni nie wyscoy
Dobrze mi za jednym serce nie wyskocy!".

Potem zaś krzikła:
-"Chłopci! woda wos nosi!"

Nie skoncyli druzbowie toncyć , to krzikli na Jędrzka i zaśpiywali oba s Marynom:

-"Hej! w góre jedz, w góre jedz, a w dolinie hamuj,
Hej! ładnom Kasieś dostoł , samuj ze jom samuj."

Po druzbak to jus toncył ftory ino móg, jas do świtanio. I tak wej zamiast popić potoncyć na Jędrzkowyk premiejyjak, to my se popili i potoncyli na jego dobryj noci.-

/ Ucestnik J. Kurinski.-/

---

/Czy młodziez" dzisiejsza ma ideały i jakie?-
/ Dalszy ciąg ankiety rozpisanej przez redakcję./

W historji już dawno zauważno, że po długich i krwawych zapasach wojennych następowały w społeczenstwie wielkie zmiany. Zostawiły one w niem trwałe ślady.

Po ostatniej wojnie światowej ogarnęła społeczenstwo apatja, zniechęcenie, brak wiary we własne siły i ideały. Na tem ucierpiała i młodzież, która wzrastała wśród wojennej pożogi, źle odżywiana, przebywając w najgorszych warunkach zdrowotnych. Odzwierciedliło się to przedewszystkiem na jej psychice, która odznacza się fałszywą ambicją i zbytniem przeczuleniem i przedenerwowaniem.-
Objawy ich widzimy w licznych samobójstwach młodzieży szkolnej z powodów nieraz bardzo błahych. Stąd możemy obecnie zaobserwować jako

reakcję, ów pęd młodzieży w kierunku uprawiania sportów dający jej zdrowie, zapał i siły.

Niektórzy jednak widzą w tem największe zło i niebezpieczeństwo dla młodzieży.

Według mego zdania, inne większe niebezpieczeństwo jej grozi, a mianowicie materjalizm przenikający obecnie wszystkie dziedziny życia. Czas bowiem teraźniejszy przepojony nawskroś materjalizmem odznacza się bezwzględną, napoły zwierzęcą walką o byt i tu właśnie leży największe niebezpieczeństwo postradania przez młodzież dawnych ideałów.

Dawne pokolenia miały ideał wskrzeszenia Ojczyzny. Dziś stracił on swe znaczenie, bo przecież wolność posiadamy. Ideał zaś pracy nad wyrobieniem typu dobrego obywatela, powiedziałbym jest za słaby. We krwi młodzieży już bowiem, że na nią oddziaływają tylko potężne hasła i ideały, które same przez swą moc mogą przemówić do jej ducha, a że są takie, to się przekonamy.

W dobie obecnej modne są prądy paneuropejskie, które w zasadzie swej bardzo szlachetne, zostały obłudnie użyte przez niektóre państwa dla swych egoistycznych cel ów. I myśmy mieli podobne projekty, bardziej nam bliskie, korzystne i interesujące, lecz całkiem zapomnieliśmy o nich. Mam na myśli hasło zjednoczenia całej Słowiańszczyzny.

Obecnie cała Słowiańszczyzna jest ze sobą skłócona. Polacy z Rusinami, Czesi ze Słowakami, Serbowie z Chorwatami. Nieszczęsne swary, właściwe Słowianom święcą w całej pełni swoje tryumfy. Największą rolę do odegrania w Słowiańszczyźnie ma Polska i Czechosłowacja, pierwsza przez swą kulturę duchową, druga materjalną.

Ideałem młodzieży polskiej powinno być jak największe zbliżenie się do młodzieży innych narodów słowiańskich, wzajemna współpraca z niemi, wymiana wspólnych myśli i dorobków tak duchowych, jak i materjalnych.

Jest to jeden z ideałów, który w pierwszym rzędzie powinien przyświecać dzisiejszej młodzieży polskiej.

/Sz. j./

3333333.3333333333333333333333333333333333333333333333333333333.3

- K R O N I K A -

Do Redakcji.

Ostrą była krytyka akademji ku czci H. Sienkiewicza, lecz ponieważ także i słuszna, więc nie czułyśmy się wcale dotknięte. Ale jakież dziwne wrażenie wywarły na nas słowa: "bez tak surowego materjału można coś zareprodukować". I my też potrafimy ocenić wielką pracę naszej profesorki p. Gablankowskiej, jednak ze p. "krytyka zgodzić się absolutnie nie możemy. Możliwe, że na tyle pracy p. profesorki mogło to wypaść lepiej, trzeba jednak wziąć pod uwagę, że na dobre wykonanie tańca scenicznego potrzeba specjalnego talentu, czego p. "Krytyk" pod uwagę. A zresztą taniec nie wypadł źle, najlepszym dowodem, że podobał się ludziom, znającym się na tem. Jeśli p. "Sz. j." chciał w swojej krytyce dobitnie podkreślić nasz "surowy materjał" /?/ to raczej wskazanem było wymazić to w słowach nieco odmiennych. Cieszy nas jednak bardzo, że zasłużyśmy usłyszeć zdanie p. "Krytyka", a tem samem być tematem u "Kogoś", a także na łamach gazetki.- /Juw./

/Sz. j./ Dnia 6.II. odbył się w Gimnazjum uroczysty poranek z okazji 10-ciolecia odzyskania wolnego dostępu do morza. Na program złożyło się przemówienie p. prof. Barana i reprodukcje chóru gimnazjaln.

/Sz. j./ Z okazji 10-lecia powrotu Polski nad Bałtyk Powiatowy Komitet Floty Narodowej urządził dnia 9.II, uroczystą akademję w sali "Sokoła". Akademję zaszczycili reprezentanci miejscowych władz.

Na program złożyło się przedstawienie [illegible]

ludowego i gimnazjalnego. [illegible]

już ustaloną sławę, z powodu [illegible]

tów.

/Sz.J./ W dniu 13/II i 20/II [illegible]

Jarosz, który wygłosił dwa odczyty [illegible]

ami "wśród tundr i lodowców [illegible] prerj [illegible]

czyzny cowboyjów i Indjan." [illegible]

wencją młodzieży.

/Sz.J./ W dniu 19/3 cała Polska [illegible] uroczyście obch[illegible]

Pierwszego Marszałka Polski, [illegible] Niepodległości J[illegible] Piłsudskiego.

/[illegible]ka/

Nareszcie tak świetnie [illegible] bal szkolny odbył się dnia 22/2. O godzinie 7. [illegible] różnorodnymi [illegible] maskami. Początkowo pani[illegible] "przyzwoitej", nosy [illegible] spuszczane na kwinty, chociaż nie u wszystkich było to widoczne, gdyż [illegible] buzie zasłaniały maski. Gdy jednak wśród [illegible] różnobarwnie kolorowych kostjumów, tu i ówdzie zadzierżyły się na sali smoki, atmosfera się zmieniła.

Panowie z miną podbijaczy serc niewieścich kilkakrotnie okrążali wkoło salę, nim zdecydowali się na wybór danserek, a to dla tego, że wybór był liczny. Przy dźwiękach "przepięknie wykonanych" utworów muzycznych jak: "Wlazł kotek na płotek", "Miała baba koguta" i t. p. lekko i płynnie [illegible] wirowały pary. Jednak z pośród tang, walców i "podrygów murzyńskich" [illegible] zachwycała się publiczność staropolskim mazurem, chociaż nie wszystkie mogły tańczyć, gdyż aranżer część tańczących pozostawił "na później"......

Trzeba jednak ze smutkiem przyznać, iż nasi koledzy nie grzeszą zbytnią znajomością kroków mazura. Jak tańczyła młodzież aż do upadłego, a gdy zabrakło sił, wówczas udawała się do obficie "? "zaopatrzonego bufetu, by za minimalną cenę nabyć smakołyków. Ogólnie jednak bawiono się nieźle, nawet były różne niespodzianki jak: walc kotiljonowy i taniec marynarski, wykonany przez "surowy materjał". Co pewien czas na tańczących spływały serpentyny i konfetki, rzucane przez poważniejszych panów, bowiem panicze byli zbyt zajęci panienkami, a zresztą przed pierwszym...... Tak to kochana złota młodzież pląsała do godziny 12, potem w różanym "? humorze pod opieką rodziców udała się na spoczynek, marząc i przeżywając chwile spędzone na balu.

/[illegible]/ Kącik harcerski

Z utęsknieniem oczekujemy wiosny, aby zaczerpnąć nowych sił do pracy. Druhny skarżą się na zimno w izbie harcerskiej, przez co prawdopodobnie nie odbywają się regularnie zbiórki zastępów. Ach! gdyby już była wiosna z radości urządzałybyśmy wycieczki, połączone z szeregiem przyjemności harcerskich.

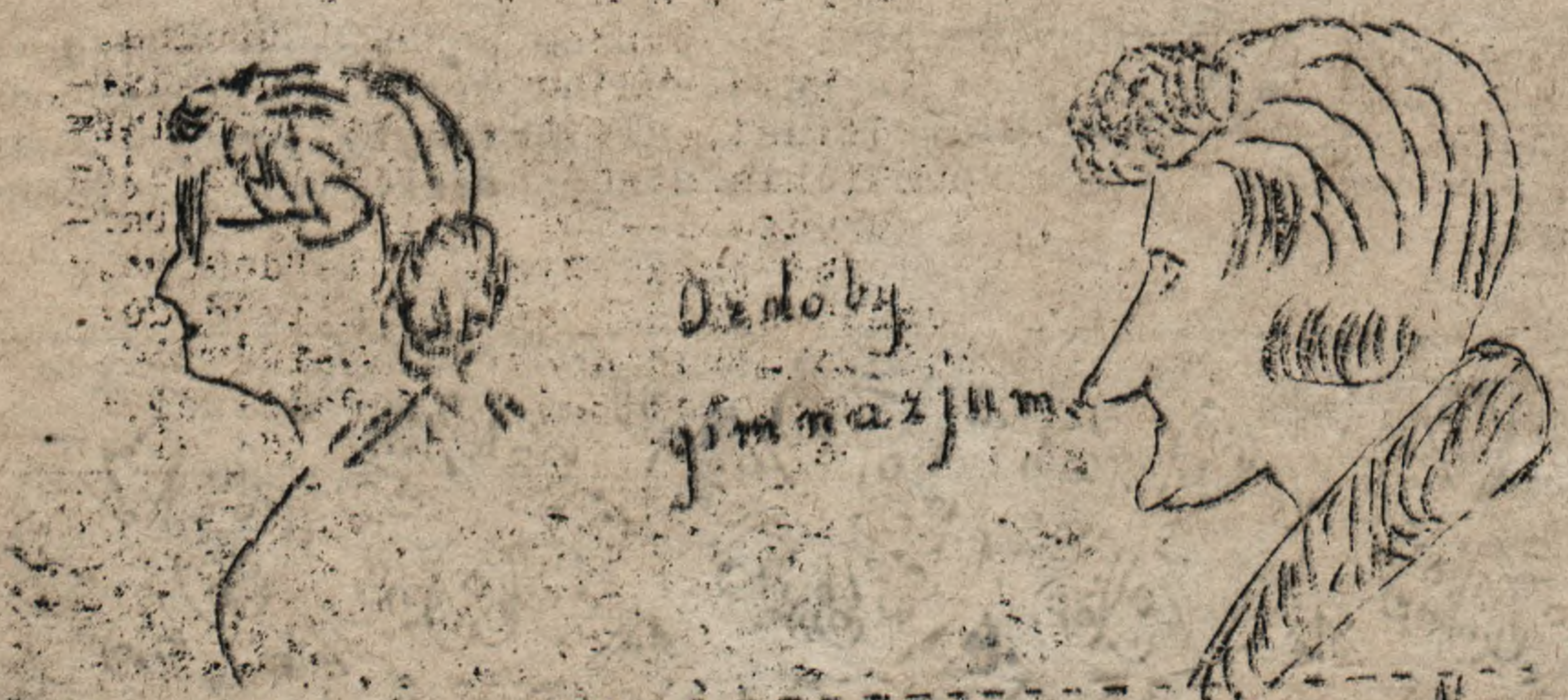
# KARYKATURY

Niebezpieczny przeskok.



Strój w białe tydzień przed zabawą



Dudoby gimnazjum.

Wydaje Kolegium Redakcyjne gimnazjum i seminaryjum w Nowym Targu